



OCENA

STARTU REPREZENTACJI POLSKI W AKADEMICKICH MISTRZOSTWACH ŚWIATA POZNAŃ 1-5.09.2016





Polski Związek Towarzystw Wioślarskich

OCENA

**startu reprezentacji Polski
w wioślarstwie
w Akademickich Mistrzostwach Świata**

2 – 4 września 2016 roku

Poznań

I. WSTĘP

Tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Świata w wioślarstwie, rozegrane w dniach 2-4 września na torze regatowym Malta w Poznaniu były czternastymi z kolei i trzecimi, które odbyły się w Poznaniu. Poprzednie rozegrano w 1992 i 2000 roku. Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Świata w wioślarstwie rozegrano w 1984 roku w Mediolanie. Z założenia odbywają się co dwa lata, jednak w latach 1988, 1990 i 1996 mistrzostw nie rozegrano ze względu na brak kandydatur na organizatora.

W tegorocznych mistrzostwach wzięło udział 349 zawodniczek i zawodników w 146 osadach z 26 państw. Ich podział ze względu na płeć i kategorię przedstawia poniższy diagram.



KOLOR CZERWONY

KOLOR ZIELONY

– ROK 2014 – Akademickie Mistrzostwa Świata w Gravelines (Francja)

– ROK 2016 – Akademickie Mistrzostwa Świata w Poznaniu

W poprzednio rozgrywanych było ich:

Edycja	Rok	Państwo	Miasto	Ilość krajów	Mężczyźni	Kobiety	Zawodnicy ogółem
1	1984	ITA	Mediolan	14	145	32	177
2	1986	NED	Amsterdam	13	136	42	178
3	1992	POL	Poznań	11	132	23	155
4	1994	NED	Groningen	17	147	33	180
5	1998	CRO	Zagrzeb	23	217	74	291
6	2000	POL	Poznań	16	162	67	229
7	2002	GBR	Nottingham	22	213	80	293
8	2004	FRA	Brive	30	262	92	354
9	2006	LTU	Troki	26	259	99	358
10	2008	SRB	Belgrad	27	220	108	328
11	2010	HUN	Szeged	28	251	99	350
12	2012	RUS	Kazań	26	189	84	273
13	2014	FRA	Gravelines	33	239	97	336
14	2016	POL	Poznań	26	236	113	349

. Dotychczas rozgrywano trzynaście konkurencji. W Poznaniu rozegrano po raz pierwszy piętnaście – sześć kobiecych (w tym dwie wagi lekkiej), osiem męskich (w tym trzy wagi lekkiej) i jedną konkurencję mieszaną.

Konkurencje kobiece:

- Jedyńska
- Dwójka podwójna
- Dwójka bez sterniczki
- Czwórka bez sterniczki
- Jedyńska wagi lekkiej
- Dwójka podwójna wagi lekkiej

Konkurencje męskie:

- Jedyńska
- Dwójka podwójna
- Dwójka bez sternika
- Czwórka bez sternika
- Ósemka
- Jedyńska wagi lekkiej
- Dwójka podwójna wagi lekkiej
- Czwórka bez sternika wagi lekkiej

Konkurencja mieszana:

- Czwórka podwójna

W tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata po raz pierwszy rozegrano dwójkę bez sterniczki kobiet i mieszaną czwórkę podwójną. W tych też konkurencjach zgłoszono najmniej osad do rywalizacji.

ILOŚĆ STARTUJĄCYCH OSAD W POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCJACH

Lp.	Konkurencja	Ilość startujących
1	Jedyńska wagi lekkiej mężczyzn	17
2-3	Jedyńska mężczyzn Dwójka bez sternika mężczyzn	13
4	Dwójka podwójna mężczyzn	12
5-7	Jedyńska kobiet Dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet Dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn	11
8	Jedyńska wagi lekkiej kobiet	10
9-10	Dwójka podwójna kobiet Czwórka bez sterniczki kobiet	9
11-12	Czwórka bez sternika mężczyzn Ósemka mężczyzn	8
13	Czwórka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn	6
14	Dwójka bez sterniczki kobiet	5
15	Czwórka podwójna mix kobiet i mężczyzn	3

Wśród 26 startujących państw maksymalną ilość piętnastu osad jako jedyni zgłosili tylko Polacy. Komplet w konkurencjach kobiecych mieli jeszcze Brytyjczycy i Włosi. Wśród mężczyzn Włosi i Holendrzy mieli po jednej osadzie mniej, natomiast w mikście tylko nasza reprezentacja zgłosiła oddzielne zawodniczki i zawodników. Pozostali startowali dwukrotnie – w deblach i w czwórce.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH OSAD - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Polska	15
2	Włochy	13
3	Holandia	12
4	Czechy	11
5-6	Kanada, Wielka Brytania	10
7-8	Francja, Niemcy	8
9	Irlandia	7
10-11	Australia, Szwajcaria	6
12-13	Finlandia, Węgry	5
14-16	Austria, Rosja, Tajwan	4
17-19	Estonia, Nowa Zelandia, Południowa Afryka	3
20-21	Chiny, Słowacja	2
22-26	Argentyna, Białoruś, Łotwa, Monako, Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Polska (+WM 4x Mix)	6
	Wielka Brytania	
	Włochy	
4	Holandia	5
5-7	Czechy (+WM 4x Mix)	4
	Kanada	
	Niemcy	
8-10	Irlandia	3
	Australia	
	Austria	
11-13	Szwajcaria	2
	Rosja	
	Tajwan	
14-18	Francja (+WM 4x Mix)	1
	Finlandia	
	Węgry	
	Białoruś	
	Łotwa	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Polska (+WM 4x Mix)	8
2-3	Włochy	7
	Holandia	
4-6	Czechy (+WM 4x Mix)	6
	Kanada	
	Francja (+WM 4x Mix)	
7-12	Wielka Brytania	4
	Niemcy	
	Irlandia	
	Szwajcaria	
	Finlandia	
13-16	Węgry	3
	Australia	
	Estonia	
	Nowa Zelandia	
17-20	Południowa Afryka	2
	Rosja	
	Tajwan	
	Chiny	
21-24	Słowacja	1
	Austria	
	Argentyna	
	Monako	
	Norwegia	

Pięć krajów - Argentyna, Białoruś, Monako, Łotwa i Norwegia zgłosiło się „śladowo” tylko w jednej konkurencji. Zabrakło wśród startujących państw na przykład Amerykanów, gdzie przecież wioślarstwo uprawiane jest przede wszystkim na uniwersytetach. Trudno nawet powiedzieć co jest powodem ich stałej niemal absencji w Akademickich Mistrzostwach Świata.

Maksymalna liczebnie reprezentacja akademicka w tym roku liczyła 41 osób, Polska jako jedyna taką wystawiła. Wystawiliśmy taką drugi raz z kolei, gdyż dwa lata temu we francuskim Gravelines także mieliśmy jako jedyni maksymalnie dużą reprezentację.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH ZAWODNIKÓW - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Polska	41
2	Holandia	34
3	Wielka Brytania	31
4-5	Czechy, Włochy	28
6	Francja	26
7	Kanada	21
8	Szwajcaria	20
9	Węgry	15
10	Niemcy	14
11	Irlandia	13
12	Rosja	10
13-15	Australia, Norwegia, Południowa Afryka	9
16	Finlandia	8
17	Chiny	6
18-20	Austria, Nowa Zelandia, Tajwan	5
21	Estonia	4
22	Słowacja	3
23	Łotwa	2
24-26	Argentyna, Białoruś, Monako	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Polska	14
	Wielka Brytania	
	Włochy	
4	Holandia	11
5	Kanada	9
6	Niemcy	8
7-8	Czechy	7
	Irlandia	
9	Rosja	6
10	Szwajcaria	5
11-12	Australia	4
	Austria	
13-16	Francja	2
	Łotwa	
	Tajwan	
	Węgry	
17-18	Białoruś	1
	Finlandia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Polska	27
2	Holandia	23
3	Francja	20
4	Wielka Brytania	19
5	Czechy	17
6	Włochy	16
7	Szwajcaria	15
8	Węgry	13
9	Kanada	12
10-11	Norwegia	9
	Południowa Afryka	9
12	Finlandia	7
13-15	Niemcy	6
	Irlandia	
	Chiny	
16-17	Australia	5
	Nowa Zelandia	
18-19	Rosja	4
	Estonia	
20-21	Tajwan	3
	Słowacja	
22-23	Austria	1
	Argentyna	

Oprócz Polski powyżej 20 osób miało jeszcze siedem nacji, a pięć reprezentacji miało razem w swoich reprezentacjach niemalże połowę wszystkich startujących. Wśród kobiet 50% ogółu startujących miały trzy państwa, a wśród mężczyzn pięć. Aż czternaście reprezentacji miało w swoich szeregach mniej niż 10 zawodników. Po dwie reprezentacje miało tylko po jednej zawodniczce, a osiem w ogóle nie zgłosiło kobiet. Wśród mężczyzn także dwa państwa miały po jednym zawodniku, a tylko trzy nie zgłosiły żadnego mężczyzny.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI OSAD ZAKWALIFIKOWANYCH DO FINAŁU A - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale
1	Polska (z WM Mix 4x)	13
2	Włochy	11
3	Czechy (z WM Mix 4x)	10
4	Wielka Brytania	8
5-7	Niemcy	7
	Holandia	
	Kanada	
8-10	Australia	4
	Francja (z WM Mix 4x)	
	Węgry	
11-13	Austria	2
	Słowacja	
	Południowa Afryka	
14-18	Finlandia	1
	Irlandia	
	Nowa Zelandia	
	Rosja	
	Szwajcaria	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Polska	5
	Włochy	
3-6	Czechy	4
	Wielka Brytania	
	Niemcy	
	Holandia	
7	Kanada	3
8-9	Australia	2
	Austria	
10-11	Rosja	1
	Irlandia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Polska	7
2	Włochy	6
3	Czechy	5
4-6	Wielka Brytania	4
	Kanada	
	Węgry	
7-9	Niemcy	3
	Holandia	
	Francja	
10-12	Australia	2
	Słowacja	
	Południowa Afryka	
13-15	Nowa Zelandia	1
	Finlandia	
	Szwajcaria	

Osiemnaście z 26 startujących w Akademickich Mistrzostwach Świata federacji zdołało zakwalifikować swoje osady do ostatecznej walki o medale w finałach A. Wśród ośmiu, które w ogóle nie miały swoich przedstawicieli w finałach A tegorocznych mistrzostw znalazły się Argentyna, Białoruś, Łotwa, Monako, Norwegia, Chiny, Estonia i Tajwan. Najwięcej osad w finale miała nasza reprezentacja, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. Polska nie miała w finale tylko dwóch spośród piętnastu osad - po jednej osadzie kobiecej i męskiej. Kolejni w tej klasyfikacji Włosi mieli w finale o dwie osady mniej (w tym mieszaną czwórkę podwójną). Włosi mieli tą samą ilość osad kobiecych i jedną mniej wśród mężczyzn.

PROCENTOWA SKUTECZNOŚĆ FINAŁOWA

Lp.	Kraj	% skuteczność	Ilość medali/ilość osad
1	Słowacja	100 %	2/2
2	Czechy (z WM Mix 4x)	90,9 %	10/11
3	Niemcy	87,5 %	7/8
4	Polska (z WM Mix 4x)	86,7 %	13/15
5	Włochy	84,6 %	11/13
6-7	Węgry	80 %	4/5
	Wielka Brytania	80 %	8/10
8	Kanada	70 %	7/10
9-10	Australia	66,7 %	4/6
	Południowa Afryka	66,7 %	2/3
11	Holandia	58,3 %	7/12
12-13	Austria	50 %	2/4
	Francja (z WM Mix 4x)	50 %	4/8
14	Nowa Zelandia	33,3 %	1/3
15	Rosja	25 %	1/4
16	Finlandia	20 %	1/5
17	Szwajcaria	16,7 %	1/6
18	Irlandia	14,3 %	1/7

Najwyższą skuteczność finałową, czyli procentowy udział swoich osad w finale w stosunku do całej startującej reprezentacji wśród małych reprezentacji mieli Słowacy, a wśród większych kolejno Czesi, Niemcy, Polacy i Włosi. Reprezentacjami o najmniejszej skuteczności finałowej, poza ośmioma, które w ogóle nie miały swoich reprezentantów w finale byli Irlandczycy, Szwajcarzy i Finowie.

Dla porównania Polska reprezentacja w poprzednich Akademickich Mistrzostwach Świata we francuskim Gravelines na dwanaście startujących osad do finału zdołała zakwalifikować osiem, co dawało jej 66,7% skuteczność finałową. Tak więc w mistrzostwach tegorocznych w Poznaniu była ona o 20% wyższa, co świadczy o jej ogólnie wyższym poziomie sportowym na tle innych osad w finale A startujących reprezentacji.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Polska (z WM Mix 4x)	9
2-3	Włochy	6
	Niemcy	
4	Czechy (z WM Mix 4x)	5
5-6	Wielka Brytania	4
	Francja (z WM Mix 4x)	
7-8	Australia	2
	Austria	
9-15	Holandia	1
	Kanada	
	Węgry	
	Słowacja	
	Nowa Zelandia	
	Rosja	
	Irlandia	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1-2	Włochy	3
	Niemcy	
3-5	Polska	2
	Wielka Brytania	
	Austria	
6-11	Czechy	1
	Australia	
	Holandia	
	Kanada	
	Rosja	
	Irlandia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Polska	6
2-5	Włochy	3
	Niemcy	
	Czechy	
	Francja	
6	Wielka Brytania	2
7-10	Australia	1
	Węgry	
	Słowacja	
	Nowa Zelandia	

Także największą ilość medali zdobyła nasza reprezentacja, wyprzedzając Włochów i Niemców, którzy mieli więcej od Polski medali w konkurencjach kobiecych, ale Polska miała ich dwa razy więcej w konkurencjach męskich. Różnica pomiędzy sumą medali w konkurencjach żeńskich i męskich, a ogólną ilością wynika z nieuwzględnienia medalu srebrnego w konkurencji czwórki podwójnej mieszanej w rozbięciu na kobiety i mężczyzn. Piętnaście federacji wśród 26 biorących udział i osiemnaście mających swoje osady w finałach A zdobyło medale w tegorocznych mistrzostwach. Wśród kobiet wszystkie reprezentacje mające swoje osady w finałach A zdobyły co najmniej jeden medal, natomiast wśród mężczyzn odpowiednio tylko 2/3 państw.

PROCENTOWA SKUTECZNOŚĆ MEDALOWA

Lp.	Kraj	% skuteczność	Ilość medali/ilość osad
1	Niemcy	75 %	6/8
2	Polska (z WM Mix 4x)	60 %	9/15
3-5	Austria	50 %	2/4
	Francja (z WM Mix 4x)		4/8
	Słowacja		1/2
6	Włochy	46,2 %	6/13
7	Czechy (z WM Mix 4x)	45,5 %	5/11
8	Wielka Brytania	40 %	4/10
9-10	Australia	33,3 %	2/6
	Nowa Zelandia		1/3
11	Rosja	25 %	1/4
12	Węgry	20 %	1/5
13	Irlandia	14,3 %	1/7
14	Kanada	10 %	1/10
15	Holandia	8,3 %	1/12

Najwyższą skuteczność medalową, czyli procentowy udział osad zdobywających medale dla całej reprezentacji osiągnęli Niemcy przed Polakami. Najniższą, oczywiście wśród piętnastu państw zdobywających medale mieli Holendrzy i Kanadyjczycy. Z tego zestawienia widać jak skuteczną i mocną reprezentację zgłosili Niemcy czy Polska, skoro uzyskali ponad 50% skuteczność medalową. W poprzednich Akademickich Mistrzostwach Świata rozegranych dwa lata temu we francuskim Gravelines polscy wioślarze zdobyli sześć medali, zajmując w podobnym zestawieniu drugie miejsce za Wielką Brytanią, która zdobyła osiem medali, a przed Francją z pięcioma. Skuteczność medalowa naszej reprezentacji w tamtych mistrzostwach wynosiła 50%.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	4 – 0 – 2
2	Czechy (z WM Mix 4x)	4 – 0 – 1
3	Włochy	3 – 2 – 0
4	Wielka Brytania	2 – 0 – 2
5	Polska (z WM Mix 4x)	1 – 6 – 2
6	Australia	1 – 0 – 1
7	Austria	0 – 2 – 0
8	Francja (z WM Mix 4x)	0 – 1 – 3
9-11	Nowa Zelandia	0 – 1 – 0
	Rosja	
	Słowacja	
12-15	Holandia	0 – 0 – 1
	Irlandia	
	Kanada	
	Węgry	

KOBIETY

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Włochy	2 – 1 – 0
2	Niemcy	2 – 0 – 1
3-4	Australia	1 – 0 – 0
	Czechy	
5-6	Austria	0 – 2 – 0
	Polska	
7	Rosja	0 – 1 – 0
8	Wielka Brytania	0 – 0 – 2
9-11	Holandia	0 – 0 – 1
	Kanada	
	Irlandia	

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1-2	Czechy	2 – 0 – 1
	Niemcy	
3	Polska	1 – 3 – 1
4	Włochy	1 – 1 – 0
5	Wielka Brytania	1 – 0 – 0
6	Francja	0 – 1 – 2
7-8	Nowa Zelandia	0 – 1 – 0
	Słowacja	
9-10	Australia	0 – 0 – 1
	Węgry	

W klasyfikacji medalowej, gdzie decydujące znaczenie o pozycji w tabeli mają złote medale, na czele znaleźli się Niemcy z czterema złotymi medalami przed Czechami, którzy wygrali także w czterech konkurencjach, ale mieli od Niemców jeden brązowy medal mniej. Nasza reprezentacja niestety tylko z jednym zwycięstwem znalazła się w klasyfikacji medalowej dopiero na piątym miejscu. Razem sześć krajów rozdzieliło pomiędzy siebie piętnaście złotych medali, a Niemcy i Czesi zdobyli ich łącznie ponad połowę.

W poprzednich mistrzostwach w Gravelines Polska w klasyfikacji medalowej zajęła drugie miejsce z czterema złotymi medalami, jednym srebrnym i jednym brązowym za Wielką Brytanią, z tą samą ilością złotych medali, ale dwoma brązowymi medalami więcej. Widać stąd, że w każdych Akademickich Mistrzostwach Świata następują dość duże wymiany składów najlepszych osad, co powoduje zmianę liderów konkurencji, niespotykaną w takim zakresie w otwartych dla wszystkich Mistrzostwach Świata.

Odzwierciedleniem potencjału reprezentacji startujących w Akademickich Mistrzostwach Świata jest punktacja za miejsca I-VIII, którym przyznawane są kolejno punkty 9 – 7 – 6 – 5 – 4 – 3 – 2 – 1.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Polska (z konkurencją WM Mix 4x)	83
2	Włochy	72
3	Czechy (z konkurencją WM Mix 4x)	63
4	Niemcy	52
5	Wielka Brytania	48
6	Holandia	36
7	Kanada	28
8	Francja (z konkurencją WM Mix 4x)	27
9	Australia	26
10	Węgry	18
11	Austria	14
12	Słowacja	11
13-14	Nowa Zelandia, Szwajcaria	9
15-17	Irlandia, Południowa Afryka, Rosja	7
18	Finlandia	6
19	Chiny	4
20	Łotwa	2
21-22	Estonia, Norwegia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Włochy	35
2	Polska	30
3	Niemcy	28
4-5	Czechy, Wielka Brytania	22
6	Holandia	17
7	Austria	14
8-9	Australia, Kanada	13
10-11	Irlandia, Rosja	7
12	Szwajcaria	3
13-14	Łotwa, Węgry	2
15	Francja	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość pkt.
1	Polska	46
2	Włochy	37
3	Czechy	32
4	Wielka Brytania	26
5	Niemcy	24
6	Francja	20
7	Holandia	19
8	Węgry	16
9	Kanada	15
10	Australia	13
11	Słowacja	11
12	Nowa Zelandia	9
13	Południowa Afryka	7
14-15	Finlandia, Szwajcaria	6
16	Chiny	4
17-18	Estonia, Norwegia	1

Po raz drugi na czele punktacji drużynowej w ciągu ostatnich pięciu rozegranych Akademickich Mistrzostw Świata znalazła się polska akademicka reprezentacja. Poprzednio było ich w 2008 roku w Belgradzie. Dwa lata temu w Gravelines Polska zajęła drugie miejsce, wygrywając przy tym punktacją w konkurencjach kobiecych i zajmując trzecie miejsce wśród mężczyzn. Tym razem było odwrotnie. Obok punktacji ogólnej nasza reprezentacja najlepsza okazała się wśród mężczyzn i była druga w konkurencjach kobiecych.

22 państwa spośród 26 startujących zdobyło punkty w tegorocznych mistrzostwach, ale cztery pierwsze w tym zestawieniu reprezentacje zdobyły ponad połowę ogólnej liczby punktów. Wynikało to z ich liczebnej wielkości, ale także ich ogólnego poziomu sportowego. Wśród pierwszych pięciu reprezentacji w punktacji drużynowej utrzymały się te same nacje co dwa lata temu w Gravelines. Zabrakło wśród nich w tym roku jedynie gospodarza poprzednich mistrzostw – Francji.

Polska nawet przy pominięciu czternastu punktów za drugie miejsca w dwóch rozegranych po raz pierwszy konkurencjach, czyli dwójce bez sterniczki kobiet i mieszanej czwórce podwójnej zdobyła o 11 punktów więcej niż w Gravelines, co jest potwierdzeniem dobrego startu w tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata naszej reprezentacji.

II. OCENA POZIOMU SPORTOWEGO AKADEMICKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Usytuowanie Akademickich Mistrzostw Świata w pierwszej dekadzie września oraz charakter imprezy nie pozwala na starty zawodników na najwyższym poziomie i uzyskiwanie wyników nawet zbliżonych do rezultatów rekordowych. Szczególnie w tym sezonie, kiedy mistrzostwa rozgrywane były trzy tygodnie po Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro i tydzień po połączonych Mistrzostwach Świata w konkurencjach nieolimpijskich z Młodzieżowymi Mistrzostwami Świata. Dodatkowo niewielu zawodników nawet będących aktualnymi studentami jest w stanie zmobilizować się do wytężonej pracy jeszcze przez dwa tygodnie i w końcu nie wszystkie federacje wystawiają swoich najlepszych wioślarzy - studentów, aby dać szansę szerszej grupie zawodników w rywalizacji międzynarodowej.

Poniżej w Tabeli 1 (na kolejnej stronie) dokonano zestawienia najlepszych światowych rezultatów osiągniętych dotychczas w poszczególnych konkurencjach.

W wioślarstwie najlepsze czasy światowe notowane są jedynie w trakcie Igrzysk Olimpijskich, Mistrzostw Świata i Europy oraz Pucharów Świata.

Najstarszym rekordowym rezultatem jest trzynastoletni już rezultat Mistrzyni Olimpijskiej z Pekinu w skifie - Bułgarki Rumyany Neykovej osiągnięty w 2002 roku oraz nowozelandzkiego skifisty Mahe Drysdale, uzyskany w trakcie Mistrzostw Świata Seniorów 2009 roku w Poznaniu.

Do nich dostawiono najlepsze rezultaty osiągnięte w tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata oraz informacyjnie na jakim etapie i kto je osiągnął. Podobnie w przypadku złotych medalistów mistrzostw oraz odpowiednio wyniki polskich osad startujących w Poznaniu.

Należy zauważyć, że we wszystkich konkurencjach najlepsze rezultaty uzyskali zwycięzcy konkurencji w finałach A, co jest pewnego rodzaju prawidłowością przy w miarę porównywalnych warunkach atmosferycznych, gdyż to przecież w finałach do walki stają najlepsze osady o zbliżonej w tym momencie dyspozycji, a walka o medale jest wyścigiem ostatnim i nie ma potrzeby taktycznych oszczędności. Wśród polskich osad jedynie kobieca dwójka bez sterniczki najlepszy swój rezultat uzyskała w wyścigu o tory dzień wcześniej przed finałami.

Kolejna tabela pokazuje poziom rezultatów uzyskanych w Akademickich Mistrzostwach Świata na podstawie różnicy najlepszego wyniku konkurencji w trakcie całej imprezy od najlepszego światowego wyniku tej konkurencji.

Kolejność konkurencji wg wielkości różnicy ich najlepszego rezultatu w Akademickich Mistrzostwach Świata do najlepszego rezultatu światowego konkurencji w sek.		
1	LW2x	9,24
2	LW1x	9,49
3	M8+	10,73
4	M2x	13,26
5	LM1x	13,4
6	M1x	14,7
7	LM4-	15,35
8	W2-	16,4
9	LM2x	16,49
10	W2x	22,19
11	M4-	22,45
12	W1x	26,04
13	W4-	26,38
14	M2-	26,71

Konkurencja	Najlepszy wynik światowy	Rok i miejsce uzyskania	Osada która uzyskała	Najlepszy wynik W AMS i etap rozgrywania	Osada która uzyskała	Najlepszy czas polskiej osady i etap mistrzostw	Zwycięzca konkurencji	Czas zwycięzcy	Czas polskiej osady w finale
W1x	7:07.71	2002 Sevilla	BUL Neykova	7:33,75 Finał A	GER	7:43,47 Finał A	GER	7:33,75	7:43,47 Finał A
M1x	6:33.35	2009 Poznań	NZL Drysdale	7:48,05 Finał A	CZE	6:52,03 Finał A	CZE	7:48,05	6:52,03 Finał A
W2-	6:50.61	2014 Amsterdam	GBR Glover/Stanning	7:04,01 Finał A	ITA	7:09,70 Wyścig o tory	ITA	7:04,01	7:10,56 Finał A
M2-	6:08.50	2012 Londyn	NZL Murray/Bond	6:35,21 Finał A	CZE	6:50,14 Finał A	CZE	6:35,21	6:50,14 Finał A
W2x	6:37.31	2014 Amsterdam	AUS Kehoe/Aldersey	6:59,50 Finał A	CZE	7:00,57 Finał A	CZE	6:59,50	7:00,57 Finał A
M2x	5:59.72	2014 Amsterdam	CRO Sinkovic/Sinkovic	6:12,98 Finał A	GER	6:13,80 Finał A	GER	6:12,98	6:13,80 Finał A
M4-	5:37.86	2012 Lucerna	GBR Gregor/Reed/James/Triggs Hodge	6:00,31 Finał A	GBR	6:03,28 Finał A	GBR	6:00,31	6:03,28 Finał A
LW2x	6:47.49	2016 Poznań	NED Head/Paulis	6:56,73 Finał A	ITA	7:04,25 Finał A	ITA	6:56,73	7:04,25 Finał A
LM2x	6:05.36	2014 Amsterdam	RSA Smith/Thompson	6:21,85 Finał A	GER	6:52,41 Finał B	GER	6:21,85	6:52,41 Finał B
LM4-	5:43.16	2014 Amsterdam	DEN Winther/Barsoe/Joergensen/Larsen	5:58,51 Finał A	POL	5:58,51 Finał A	POL	5:58,51	5:58,51 Finał A
WM 4x Mix	6:14.80	2016 Poznań	CZE Fleissnerova/Antosova/Sterbak/Klang	6:14,80 Finał A	CZE	6:15,26 Finał A	CZE	6:14,80	6:15,26 Finał A
W4-	6:14.36	2014 Amsterdam	NZL Prendergast/Pratt/Gowler/Bevan	6:40,14 Finał A	GER	6:50,51 Finał A	GER	6:40,14	6:50,51 Finał A
LW1x	7:24.46	2015 Varese	NZL McBride	7:33,95 Finał A	AUS	8:11,13 Repasaż	AUS	7:33,95	8:20,81 Finał B
LM1x	6:43.37	2014 Amsterdam	ITA Miani	6:56,77 Finał A	ITA	6:57,60 Finał A	ITA	6:56,77	6:57,60 Finał A
M8 +	5:19.35	2012 Lucerna	CAN	5:30,08 Finał A	GBR	5:35,87 Finał A	GBR	5:30,08	5:35,87 Finał A

Z zestawienia wynika, że rezultat najbliższy najwyższego światowego poziomu uzyskały Włoszki w żeńskim deblu wagi lekkiej i Australijka w jedynce wagi lekkiej, a zdecydowanie najstabszy wynik był w jedynce kobiet, czwórce bez sterniczki kobiet i dwójce bez sternika mężczyzn. Jednak akurat w tych trzech konkurencjach światowe wyniki są bardzo „wyśrubowane”, gdyż uzyskane zostały przez osady dominujące w swoich konkurencjach.

Kolejność polskich osad wg różnicy ich najlepszego rezultatu do najlepszego rezultatu światowego w sek.		
1	M2x	14,08
2	LM1x	14,23
3	LM4-	15,35
4	M8+	16,52
5	LW2x	16,76
6	M1x	18,68
7	W2-	19,09
8	W2x	23,26
9	M4-	25,42
10	W1x	35,76
11	W4-	36,15
12	M2-	41,64
13	LW1x	46,67
14	LM2x	47,05

Wśród polskich załóg startujących w Akademickich Mistrzostwach Świata najmniejsze różnice do rekordowych rezultatów zanotowała męska dwójka podwójna i skifista wagi lekkiej. Nic w tym dziwnego, gdyż obie te osady stanowią również trzon pierwszej reprezentacji narodowej w swoich konkurencjach. Najstabsze wyniki w stosunku do najlepszych osiągnięć światowych w polskiej reprezentacji uzyskała dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn i jedynka wagi lekkiej kobiet. Ale i w tym przypadku nie może być zdziwienia, gdyż obie te osady są pomimo wszystko daleką rezerwą do pierwszej reprezentacji narodowej.

Kolejność polskich osad wg wielkości różnicy ich najlepszego rezultatu do najlepszego rezultatu konkurencji w Akademickich Mistrzostwach Świata w sek.		
1	LM4-	0
2	MIX 4x	0,46
3	M2x	0,82
4	LM1x	0,83
5	W2x	1,07
6	W2-	2,69
7	M4-	2,97
8	M1x	3,98
9	M8+	5,75
10	LW2x	7,52
11	W1x	9,72
12	W4-	10,37
13	M2-	14,93
14	LM2x	30,56
15	LW1x	37,18

Porównując różnicę pomiędzy najlepszymi rezultatami uzyskanymi w danej konkurencji, a najlepszym czasem polskiej osady w niej startującej, widać, że na czele takiego zestawienia znalazła się oczywiście zwycięska czwórka bez sternika wagi lekkiej, która to właśnie nasza osada osiągnęła najlepszy rezultat swojej konkurencji. Za nią znaleźli się kolejno polscy srebrni medalisci w mieszanej czwórce podwójnej, męskiej dwójce podwójnej i męskiej jedynce wagi lekkiej. Zdecydowanie na końcu znalazły się dwie osady wagi lekkiej jedynki kobiet i męskiej dwójki podwójnej. Trzeba dodać, że to te dwie osady jako jedyne z polskiej reprezentacji nie zdołały się zakwalifikować do ostatecznej walki o medale w finale A.

Dla przedstawienia analizy walki o złote medale, o podział medali, ale również walkę w całym finale, załączono poniżej tabelę pokazującą różnicę czasu na mecie pomiędzy złotymi i srebrnymi medalistami, złotymi i brązowymi medalistami oraz pomiędzy pierwszą i ostatnią osadą finału. Dla pełniejszego obrazu walki w finale dokonano zestawienia różnicy rezultatów pomiędzy pierwszą a piątą osadą w finale, gdyż doświadczenie uczy, że nie zawsze ostatnia – szósta osada w finale, nienaciskana przez nikogo, a przy tym widząc już swoją stratę i brak szans na jakikolwiek medal czy poprawę swojego miejsca walczy z pełną determinacją do ostatniego metra. Robią się wtedy nienaturalnie duże różnice i całkowicie zamazują obraz walki w finale o dalsze miejsca.

Różnica czasu I-II miejsce		
1	MIX 4x	0,45
2	LM4-	0,75
3	LM2x	0,76
4	M2x	0,81
5	LW1x	0,951
6	W2x	1,06
7	LM1x	1,12
8-9	W1x	1,62
	M4-	
10	M2-	2,48
11	LW2x	2,68
12	W4-	3,11
13	M8+	3,43
14	W2-	3,55
15	M1x	3,97

Różnica czasu I-III miejsce		
1	LM2x	1,14
2	LM4-	1,43
3	W2x	1,47
4	W1x	2,25
5	M4-	2,96
6	M2-	4,16
7	LM1x	4,23
8	W4-	5,15
9	M2x	5,75
10	M8+	5,79
11	LW1x	5,916
12	LM2x	7,25
13	M1x	7,87
14	W2-	8,37
15	MIX 4x	19,49

Różnica czasu I-V miejsce		
1	M4-	6,44
2	LM2x	7,69
3	LM1x	7,96
4	LM4-	8,16
5	M2x	9,5
6	W1x	9,74
7	W4-	10,41
8	LW2x	13,88
9	M2-	14,93
10	M8+	14,94
11	LW1x	14,947
12	M1x	15,80
13	W2x	20,91
14	W2-	26,87

Różnica czasu I-VI miejsce		
1	M2x	10,72
2	M4-	11,0
3	LM1x	11,79
4	W1x	13,77
5	LM2x	16,57
6	M2-	17,23
7	LW1x	18,986
8	M1x	19,51
9	LW2x	21,12
10	LM4-	21,79
11	W4-	23,71
12	W2x	26,39
13	M8+	29,91

Z powyższego zestawienia widać, że

- najbardziej wyrównana walka o złoty medal była w czwórce podwójnej mieszanej, czwórce bez sternika wagi lekkiej mężczyzn, dwójce podwójnej kobiet i mężczyzn i jedynkach wagi lekkiej kobiet i mężczyzn, gdzie różnica pomiędzy zwycięzcami, a drugą załogą na mecie wynosiła od 0,45 do 1,12 sek.
- Najbardziej przekonywujące zwycięstwo odnieśli złoci medalisci w męskiej jedynce, żeńskiej dwójce bez sterniczki, męskiej ósemce i żeńskiej czwórce bez sterniczki, którzy uzyskali na mecie przewagę ponad 3 sek. nad drugimi w swojej konkurencji osadami
- Najbardziej wyrównaną walkę o podział medali stoczono w męskim deblu wagi lekkiej i czwórce bez sternika wagi lekkiej i żeńskim deblu, w których to konkurencjach wszystkich trzech medalistów wpłynęło na metę w niespełna 1,5 sek.
- Z drugiej strony w mieszanej czwórce podwójnej przy najmniejszej różnicy pomiędzy złotymi i srebrnymi medalistami, trzecia, ale trzeba też dodać, że i ostatnia zdecydowanie najwięcej odstawała od dwóch walczących, bo aż niemal 20 sek.
- Poza nimi trzecie w swoich konkurencjach dwójki bez sterniczki kobiet, męska jedynka i męska dwójka podwójna wagi lekkiej także całkowicie nie brały udziału w walce o zwycięstwa, ulegając pierwszym osadom ponad 7 sekund.
- Zdecydowanie najbardziej wyrównana walka w finale A odbyła się w męskich czwórkach bez sternika, gdzie pierwszych pięć osad przyплыło na metę w odległości niespełna 6,5 sek.
- Natomiast najbardziej rozciągniętymi w czasie finałami były żeńskie dwójka bez sterniczki i dwójka podwójna, w których piąte załogi straciły na mecie do zwycięzców ponad 20 sek.
- Rozpatrując wszystkie sześć osad w finale bez względu na okoliczności to najmniej rozciągniętymi w czasie finałami były męskie deble i czwórki bez sternika wagi lekkiej, a najbardziej żeńskie deble i męskie ósemki. Szczególnie w przypadku męskiej ósemki zwycięskich Brytyjczyków od szóstych Węgrów dzieliła przepaść w klasie sportowej.



III. WARUNKI PODRÓŻY, POBYTU I ROZGRYWANIA AKADEMICKICH MISTRZOSTW ŚWIATA W POZNANIU

Tor regatowy na jeziorze Malta w Poznaniu jest jednym z najlepszych stałych torów wioślarskich w Europie. Z jednej strony położony jest niemal w centrum miasta, w którym ze względu na odbywające się od wielu lat wszelkiego rodzaju targi i wystawy, jest duża sieć różnej klasy hoteli, a z drugiej obecny dojazd z całego kontynentu jest prosty i dogodny poprzez połączenia drogowe (bezpośrednio do Berlina autostrada A-2), lotnicze (dobrze skomunikowane lotnisko Ławica, ale także bezpośrednio z Berlinem połączenie kolejowe).

Tor regatowy Malta ma obecnie wszystkie niezbędne urządzenia aby otrzymać miano jednego z najlepszych torów w Europie. W ostatnim sezonie zainstalowano jedyny w Europie na torze wioślarskim stały nowoczesny telebim w miejsce starej, niedziałającej od pewnego czasu tablicy wyników.

Tor w Poznaniu z punktu widzenia trenerów i zawodników ma też swoje naturalne wady. A są nimi: stosunkowo mało miejsca za metą na wodzie i ciasna - ciągle stwarzająca zagrożenie strefa do rozplywania dla zawodników po wyścigach (tzw. cool down), brak miejsca na ostatnich 300m dla katamaranów telewizyjnych oraz ścieżka dla trenerów jeżdżących na rowerach wzdłuż wyścigów, będąca krętą i pozostającą w trakcie regat otwartą dla wszystkich mieszkańców Poznania, biegających, pieszych, z wózkami z dziećmi, na rolkach czy rowerach, co stwarza ogromne zagrożenie dla obu stron. Pogoda wietrzna na torze też potrafi stworzyć go niesprawiedliwym dla poszczególnych pasm wody, szczególnie gdy wiatr wieje po przekątnych, albo stwarza trudne warunki na finiszu, gdy wieje od startu do mety. Na torze regatowym Malta w Poznaniu, przy sprzyjających warunkach wietrznych, osady osiągają rekordowe rezultaty. Do dzisiaj istniejący rekordowy rezultat w męskiej jedynce został ustanowiony na tym torze podczas Mistrzostw Świata Seniorów w 2009 roku. Tu też słynna polska czwórka podwójna „terminatorów” w 2006 roku uzyskała także wynik rekordowy na Pucharze Świata. W tegorocznym finałowym Pucharze Świata przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rio de Janeiro, Holenderki - późniejsze Mistrzyni Olimpijskie poprawiły najlepszy światowy rezultat w dwójce podwójnej wagi lekkiej. Akademickie Mistrzostwa Świata rozegrane zostały wg systemu eliminacji Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA w trzy dni zgodnie z następującym programem:

- 2.09. Piątek – przedbiegi oraz repasaże w konkurencjach w których zgłoszono powyżej 12 osad.
- 3.09. Sobota – repasaże oraz półfinały w konkurencjach w których zgłoszono powyżej 12 osad, a także wyścigi o tory w konkurencjach w których zgłoszono poniżej siedmiu osad.
- 4.09. Niedziela – wszystkie finały.

Polska reprezentacja wioślarzy na tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Świata po zgrupowaniu w oddalonym o 120 km Ośrodku Przygotowań Olimpijskich COS w Wałczu przyjechała do Poznania w czwartek pomiędzy śniadaniem w Wałczu i obiadem w Poznaniu. Tym razem zamieszkała w Domu Studenckim Politechniki Poznańskiej nieopodal jeziora Malta. Niestety, oprócz typowych warunków studenckich trudno było w nim wypocząć ze względu na temperaturę panującą w tym czasie w Poznaniu, a w akademikach klimatyzacji nie było, oraz dużego hałasu od przejeżdżających tramwajów i bardzo ruchliwej przylegającej ulicy. Wyżywienie zapewniono na stołówce studenckiej. Pomiędzy akademikami, a hangarami i placem z łodziami kursowały wahadłowo autobusy wg wyznaczonego rozkładu. Niestety w tym samym czasie wskutek remontu ulicy nad Maltą transport stał się głównym problemem ekip uczestniczących w mistrzostwach.

Na placu nad trybunami za metą organizatorzy zapewnili w rozstawionym hangarze namiotowym – przechowalnię bagażu, ergometry wioślarskie do rozgrzewki i rozwiosłowania oraz miejsce do wypoczynku.

Na placu za metą dla naszej reprezentacji rozstawiony był własny namiot z pełnym wyposażeniem w krzesła, stoły, karimaty, tablice informacyjne oraz zestawy do robienia kawy i herbaty.

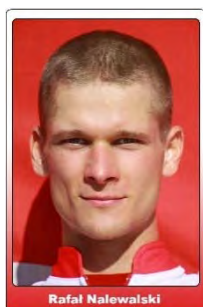
W trakcie trwania mistrzostw pogoda była bardzo zmienna. Przez pierwsze dwa dni było słonecznie, a bezpośrednio po skończeniu finałów zaczął padać deszcz. Po regatach i zapakowaniu łodzi i sprzętu zawodnicy indywidualnie rozjechali się do swoich miejsc zamieszkania.

IV. OCENA STARTU POLSKICH OSAD

I. LM4- CZWÓRKA BEZ STERNIKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię	Klub
Nalewski Rafał	RTW Lotto Bydgoscia
Stasiewicz Rafał	AZS AWFIS Gdańsk
Kamiński Dawid	AZS AWFIS Gdańsk
Biernacki Remigiusz	AZS Szczecin



Rafał Nalewski



Lukasz Stasiewicz



Dawid Kamiński



Remigiusz Biernacki

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Zadanie wynikowe: do VI miejsca

Ostateczny wynik: złoty medal

Do Akademickich Mistrzostw Świata w tej konkurencji zgłoszono sześć czwórek wagi lekkiej. Przy takiej ilości zgłoszeń najpierw rozegrano w piątek tzw. „wyścig o tory” czyli o kolejność ustawienia osad w wyścigu finałowym, a następnie w niedzielę w finale A wyścig o medale. W ostatnich mistrzostwach dwa lata temu we francuskim Gravelines było osiem osad w tej konkurencji, a na Uniwersjadzie 2015 roku w Chungju – dziewięć. Polska czwórka w ostatnich dwóch latach w w/w imprezach zdobyła w tej konkurencji odpowiednio szóste i piąte miejsce.

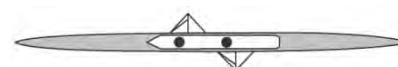
W składzie naszej czwórki przez wszystkie trzy ostatnie lata startował Dawid Kamiński, który w tym roku zastąpił w reprezentacyjnej młodzieżowej czwórce Mateusza Krasę. Polska młodzieżowa czwórka w zakończonych tydzień wcześniej Młodzieżowych Mistrzostwach Świata sprawiła dość dużą niespodziankę, zajmując ostatecznie czwarte miejsce. Głównymi przeciwnikami Polaków w Poznaniu byli Włosi, Francuzi i Brytyjczycy. We wszystkich tych osadach wiosłowali głównie czołowi zawodnicy z tegorocznych i z poprzedniego roku Młodzieżowych Mistrzostw Świata – z czwórek i dwójek bez sternika wagi lekkiej. Włosi na przykład w swoim składzie mieli złotego medalistę tegorocznych mistrzostw w czwórce bez sternika, złotego medalistę ubiegłorocznych mistrzostw w dwójce bez sternika i dwóch zawodników z dwójki bez sternika, którzy w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata zajęli siódme miejsce. Dla odmiany Francuzi w składzie swojej czwórki mieli dwóch złotych medalistów w dwójce bez sternika wagi lekkiej i dwóch z dziewiętej czwórki bez sternika wagi lekkiej tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata, a Brytyjczycy dwóch młodzieżowych medalistów z 2012 i 2014 roku.

W wyścigu o tory w piątek od startu do mety popłynęli dość spokojnie w środku stawki. Wygrali Francuzi przed Brytyjczykami. Natomiast w niedzielnym finale już taktyka była całkowicie odmienna.

Po dość spokojnym początku, choć być może to była nawet zbyt duża strata po do prowadzących, podobnie jak w pierwszym wyścigu Francuzów. Jednak przy tym poziomie przeciwników różnica 3,357 sek. niczego jeszcze nie przekreślała. Nasi zawodnicy na drugiej pięćsetce bardzo ostro zaatakowali, przechodząc z szóstego miejsca na pozycję lidera i pomimo szaleńczego finiszu Włochów na ostatnich 200 metrach obronili wywalczoną przewagę, wygrywając ostatecznie 0,75 sek.

Start polskiej osady w tej konkurencji należy ocenić bardzo wysoko. Nie tylko dlatego, że zdobyli dla naszej reprezentacji jedyny złoty medal, ale i dlatego, że jako w trzech-czwartych osada złożona z zawodników młodzieżowych pokonała swoich utytułowanych już rówieśników z Francji, Włoch czy Wielkiej Brytanii. Trzeba zaznaczyć, że potrafili utrzymać ponad tydzień po swoim dobrym starcie w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata wysoką dyspozycję, a przede wszystkim wagę ciała, co w wadze lekkiej jest chyba najistotniejsze.

II. W2- DWÓJKA BEZ STERNICZKI KOBIEC



Nazwisko i imię	Klub
Wierzbowska Anna	RTW Lotto Bydgoscia
Wierzbowska Maria	RTW Lotto Bydgoscia



Trener prowadzący w reprezentacji:

Michał Kozłowski

Zadanie wynikowe:	medal
Ostateczny wynik:	srebrny medal

Dwójka bez sterniczki kobiet została rozegrana po raz pierwszy w programie Akademickich Mistrzostw Świata. Zgłoszono do niej tylko pięć osad. Rozegrano więc identycznie jak w przypadku czwórek bez sternika wagi lekkiej mężczyzn dwa wyścigi. W pierwszy dzień w piątek – wyścig o tory i w niedzielę wyścig finałowy. Przed mistrzostwami wydawało się, że najmocniejszą osadą zgłoszoną do tej konkurencji są nasze reprezentantki. Jako jedyne z całej stawki startowały w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro, zajmując w nich „niezłe” – dziesiąte miejsce. Głównymi przeciwniczkami miały być Czeszki i Włoszki. Włoszki to aktualne srebrne medalistki zakończonych tydzień wcześniej Młodzieżowych Mistrzostw Świata w tej konkurencji. Czeszki natomiast były dziewiąte w tegorocznych Mistrzostwach Europy Seniorów w Brandenburgii. Czeszki próbowały się też, ale bezskutecznie, zakwalifikować do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. W brytyjskiej dwójce płynęła wprawdzie młodzieżowa wicemistrzyni świata w ósemce sprzed dwóch lat, ale jej partnerka nie była dotychczas zarejestrowana na starcie żadnej imprezy głównej. Podobnie zresztą jak para Holenderek.

Polki wygrały wprawdzie piątkowy wyścig o tory, prowadząc od startu do mety przed Brytyjkami i Włoszkami, to jednak w walce o medale po dobrym początku i płynięciu na czele stawki ponad 1600m niestety nie wytrzymały finiszu ambitnych Włosek, ulegając im ostatecznie 3,55 sek. na mecie. U naszych zawodniczek wyraźnie dało się zauważyć zbyt wczesne wypuszczenie okresu po starcie olimpijskim. Do tego nie po raz pierwszy siostry Wierzbowskie nie potrafią utrzymać na ostatnich metrach przewagi uzyskanej po starcie w pierwszej części dystansu. Trudno powiedzieć czy jest to efekt słabszej techniki, a także sporej różnicy mocy pomiędzy zawodniczkami, co w efekcie może powodować tzw. „uszarpanie” się zawodniczek w pierwszej części dystansu, a tym samym brak sił na finiszu. Dwójka bez sterniczki wypełniła zadanie medalowe, pomimo, że pozostał pewien niedosyt.

III. W2x DWÓJKA PODWÓJNA KOBIET



Nazwisko i imię	Klub
Zillmann Katarzyna	AZS UMK Energa Toruń
Michałkiewicz Olga	AZS AWF Gorzów Wlkp.



Trener prowadzący w reprezentacji:

Jakub Urban

Zadanie wynikowe:	do VI miejsca
Ostateczny wynik:	srebrny medal

W tej konkurencji na starcie stanęło dziewięć osad. Rozegrano dwa przedbiegi, z których po dwie pierwsze dwójki awansowały do finału A oraz jeden repasaż, z którego także dwie pierwsze załogi uzupełniły sześciuosadową stawkę finału walczących o medale. Pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-9. Polska w ostatnich dwóch akademickich imprezach głównych także miała swoje reprezentantki w tej konkurencji. Dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata we francuskim Gravelines osada zestawiona z dwóch tegorocznych medalistek Igrzysk Olimpijskich w czwórce podwójnej – Agnieszki Kobus i Marii Springwald zdobyła złoty medal. Natomiast w ubiegłorocznej Uniwersjadzie w Korei Płd. także bardzo mocna para, czterokrotnej medalistki (w tym dwa razy srebrnej i dwa razy złotej) Młodzieżowych Mistrzostw Świata w czwórce podwójnej Marty Wieliczko i brązowej medalistki Mistrzostw Świata Seniorek z 2013 roku także w czwórce podwójnej Sylwii Lewandowskiej zajęły piąte miejsce.

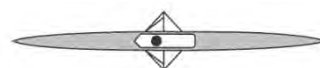
Do tegorocznych Akademickich Mistrzostw Świata w tej konkurencji w polskiej reprezentacji zgłoszono dwie złote medalistki z ostatnich dwóch lat z czwórki podwójnej Młodzieżowych Mistrzostw Świata. Ich największymi przeciwniczkami przed zawodami wydawały się być Czeski – dziesiąte na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w tej konkurencji; Holenderki – eksperymentalnie złożone z ubiegłorocznej brązowej medalistki w tej konkurencji Młodzieżowych

Mistrzostw Świata i finalistki Mistrzostw Świata Seniorów w ósemce z 2013 roku oraz Włoszki z tegoroczną młodzieżową mistrzynią świata w czwórce podwójnej wagi lekkiej.

Polska dwójka wystartowała w Poznaniu w Akademickich Mistrzostwach Świata dwukrotnie – w przedbiegu i finale. W przedbiegu wygrały 2,79 sek. przed Holenderkami, uzyskując najlepszy rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. Natomiast w finale niewiele, bo zaledwie 1,06 sek. przegrały z olimpijską dwójką Czeszek. Czeszki prowadząc od startu do mety musiały jednak z młodymi Polkami stoczyć bardzo zaciętą walkę. Dla sprawiedliwości trzeba jednak dodać, że Czeszki miały za sobą już tego dnia rozegrany także morderczy finał w mieszanej czwórce podwójnej, gdzie na finiszu o 0,45 sek. Czesi pokonali prowadzących od startu Polaków. Na trzecim stopniu podium stanęły pokonane już przez Polki w przedbiegu Holenderki.

Srebrny medal dwójki podwójnej kobiet należy ocenić bardzo wysoko. Przed mistrzostwami przewidywano dla tej osady walkę w finale. Natomiast pewny medal w mocnej obsadzie jest sukcesem tej młodej załogi.

IV. M1x JEDYNKA MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię	Klub
Czaja Dominik	AZS AWF Warszawa



Trener prowadzący w reprezentacji:

Jarosław Szymczyk

Zadanie wynikowe:	do VI miejsca
Ostateczny wynik:	srebrny medal

Na starcie Akademickich Mistrzostw Świata w Poznaniu stanęło 13 skifistów. Rozegrano trzy przedbiegi, z których po trzech pierwszych awansowało bezpośrednio do półfinałów A/B, a następnie jeden repasaż, z którego także trzech pierwszych skifistów uzupełniło dwunastoosadową półfinałową stawkę skifistów. Z każdego z dwóch półfinałów trzech pierwszych awansowało do finału A do walki o medale. Pozostali w finale B walczyli o podział miejsc 7-12. Dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata w Gravelines srebrny medal dla Polski w tej konkurencji zdobył Adam Wicenciak. Wygrał wtedy startujący również w Poznaniu Węgier Molnar-Petervari, który startował na jedyne także w Rio de Janeiro, zajmując w Igrzyskach Olimpijskich czternaste miejsce. Tym razem w naszej reprezentacji na skifie wystartował inny czołowy obecnie polski jedynkarz – Dominik Czaja, który w tym roku najpierw próbował zdobyć kwalifikacje olimpijskie w deblu, a potem zajął czwarte miejsce w czwórce podwójnej w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata.

Głównymi przeciwnikami Polaka był utytułowany w tej konkurencji, głównie w Mistrzostwach Świata Juniorów i Młodzieżowych, ciągły przeciwnik naszego najlepszego skifisty Natana

Węgrzyckiego-Szymczyka – Czech Michal Plocek, wspomniany wcześniej Akademicki Mistrz Świata sprzed dwóch lat – olimpijczyk Węgier Molnar-Petervari, szósty w dwójce ze sternikiem na ostatnich Mistrzostwach Świata w Rotterdamie – Niemiec M. Fraenkel czy pływający w pierwszej reprezentacyjnej czwórce seniorów – Francuz A. Cormerais.

Dominik Czaja wystartował w Poznaniu trzy razy – w przedbiegu, w półfinale i finale. Dwa pierwsze wyścigi wygrał. W przedbiegu pokonał zdecydowanie wspomnianych Węgra i Francuza, osiągając przy tym najlepszy rezultat wszystkich trzech wyścigów tej fazy regat. W półfinale także wygrał z najlepszym rezultatem obu półfinałów. Dopiero w finale A trafił na godnego siebie w tych mistrzostwach przeciwnika – Czecha Michała Plocka. Ze startu w finale Polak ruszył jakby zbyt ospale. Czech natomiast nie pozwolił sobie na najmniejsze ryzyko. Na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu miał przewagę nad Dominikiem Czają 2,998 sek. po 500m. 6,168 sek. na półmetku i 6,112 sek. na 500m przed metą i dlatego mógł sobie spokojnie bez finiszu dopłynąć do mety. Polak płynął wprawdzie ostro z finiszem do końca, ale odrobił do Czecha w stosunku do straty z 1500m zaledwie 2,142 sek. Dominik zajął na mecie pewne drugie miejsce, gdyż jego przewaga nad trzecim w tym wyścigu Niemcem wyniosła 3,9 sek., a strata do Czecha 3,97 sek. Trzeba jednak zaznaczyć, że był to bardzo dobry start młodego dwudziestoletniego, niezmiernie ambitnego Polaka, a przegrana z Czechem najmniejszej ujemy mu nie przynosi. Przed mistrzostwami prognozowano mu miejsce w finale, natomiast srebrny medal, a przy tym pokonanie Akademickiego Mistrza Świata w tej konkurencji ostatniej edycji, jest jego sporym życiowym sukcesem.

V. M2x DWÓJKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię

Wicenciak Adam
Grabowski Dawid

Klub

KW04 Poznań
Poznania Poznań



Trener prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski

Zadanie wynikowe:

medal

Ostateczny wynik:

srebrny medal

Zgłoszono 12 osad, a w związku z tym rozegrano dwa przedbiegi, z których tylko zwycięzcy zdobywali bezpośrednio awans do finału A. Następnie z dwóch repasaży po dwie pierwsze osady uzupełniły sześćosadową stawkę finału A. Pozostałe osady w finale B walczyły o podział miejsc 7-12.

Polska osada w tej konkurencji w ostatnich Akademickich Mistrzostwach Świata dwa lata temu we francuskim Gravelines D. Grabowski – M. Ziętarski zdobyła złoty medal. Natomiast dwójka w tym samym zestawieniu co w tym roku w ubiegłorocznej Uniwersjadzie w koreańskim Chungju zdobyła srebrny medal. Najmocniejszymi teoretycznie w tegorocznej stawce w tej konkurencji byli Niemcy,

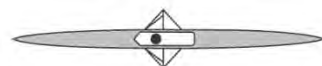
którzy w składzie mieli olimpijczyka (VIII miejsce w Rio de Janeiro i dziewiąte miejsce w Londynie) Mistrza Świata w tej konkurencji, IV miejsce w ubiegłorocznych Stephana Kruegera z czołowym niemieckim zawodnikiem młodzieżowym Timo Piontkiem, Czesi z dwoma czołowymi zawodnikami krótkowiosłowymi swojego kraju (Matyas Klang startował razem Michalem Plockiem w deblu w Finałowych Regatach Kwalifikacyjnych w drugiej połowie maja w Lucernie, gdzie zajęli trzecie miejsce, a na metę przyплыnęli bezpośrednio przed polską dwójką Grabowski-Czaja), oraz Polacy – wicemistrzowie ostatniej Uniwersjady.

Nasza dwójka wystartowała w Poznaniu trzy razy – w przedbiegu, repasażu i finale A. W przedbiegu od razu spotkali się główni faworyci tej konkurencji. Polacy podjęli walkę z Niemcami i Czechami o jedno premiowane bezpośrednim awansem do finału A miejsce. Walka była od startu niezmiernie wyrównana. Po 500m prowadzili minimalnie Niemcy przed Czechami i Polakami, na półmetku Czesi przed Niemcami i Polakami, a 500m przed metą znowu Niemcy niecałą sekundę przed Polakami i Czechami. Niestety na finiszowych metrach to Niemcy pokazali swoją moc, odnosząc zwycięstwo, a nasi zawodnicy zrezygnowani przestali walczyć do końca, zajmując czwarte miejsce z piątym rezultatem bezwzględnym obu przedbiegów. W związku z takim układem końcowych miejsc do jednego repasażu Polacy znowu trafili z Czechami. Tym razem prowadzili od startu do mety, tocząc jednak wyrównaną walkę z ambitnie atakującymi Czechami, a pozostałe dwójki były zbyt słabe, aby włączyć się do walki o dwa premiowane awansem do finału miejsca. Drugi z repasaży był natomiast niezwykle zacięty, a trzy pierwsze dwójki wplynęły na metę w przedziale 0,38 sek. Polska osada, pomimo, że wygrywała swój wyścig uzyskała przez to czwarty rezultat obu repasaży. W finale o złoty medal walczyły już tylko dwójki Niemiec i Polski. Tym bardziej, że osada czeska miała już za sobą tego dnia poranny, bardzo wyrównany, ale zwycięski finał w czwórce podwójnej Mix. Niemcy niestety i tym razem pokazali swoją wyższość. Pomimo ambitnego finiszu naszych zawodników na mecie różnica wynosiła zaledwie 0,81 sek. to jednak Niemcy prowadzili od startu do mety, a na półmetku ich przewaga wynosiła już niemal 3 sek. Różnice pomiędzy Niemcami, a Polakami na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500m wynosiły kolejno 1,003 – 2,963 – 2,253 – 0,81 sek.

Należy stwierdzić, że był to bardzo ambitny i dobry start naszego męskiego debłu. Wypełnili tym samym postawione przed nimi zadanie, mieszcząc się w prognozie sprzed Mistrzostw Świata, a minimalna przegrana z takim zestawem osobowym osady niemieckiej może być potraktowana jako bardzo dobry rezultat.



VI. LM1x JEDYNKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię

Kowalski Jerzy

Klub

Gopło Kruszwica



Trener prowadzący w reprezentacji:

Kazimierz Naskręcki

Zadanie wynikowe:

medal

Ostateczny wynik:

srebrny medal

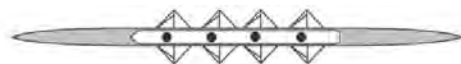
Do tej konkurencji przystąpiło łącznie siedemnastu skifistów. Zgodnie z systemem eliminacji przy takiej ilości osad rozegrano trzy przedbiegi, z których po dwie pierwsze osady bezpośrednio awansowały do półfinałów A/B, a następnie dwa repasaże, z których po trzy załogi uzupełniały dwunastkę półfinałów A/B. Pozostałe osady rozegrały finał C o miejsca 13-17. Z półfinałów A/B po trzech pierwszych jedynkarzy stanęło do walki o medale, a pozostali w finale B do walki o miejsca 7-12.

Polskę w tej konkurencji reprezentował złoty medalista ubiegłorocznej Uniwersjady w koreańskim Chungju – Jerzy Kowalski. W tym roku był trzeci w rozgrywanym w drugiej połowie czerwca Pucharze Świata w Poznaniu. W tegorocznych Mistrzostwach Świata w Rotterdamie zajął dopiero trzynaste miejsce. Teoretycznie jego najgroźniejszym przeciwnikiem był czwarty w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w skifie wagi lekkiej – Włoch Gherzi. Pozostali zawodnicy prezentowali dotychczas w zawodach mistrzowskich niższy od Polaka poziom.

Jerzy Kowalski wystartował w Akademickich Mistrzostwach Świata w Poznaniu trzykrotnie – w przedbiegu, półfinale i finale A. Dwukrotnie - w przedbiegu i w finale spotkał się właśnie z włoskim skifistą, dwukrotnie mu ulegając. W oddzielnych półfinałach obaj wygrali swoje wyścigi. W każdej fazie mistrzostw to Włoch uzyskiwał najlepszy rezultat czasowy konkurencji, a drugi miał Polak. W walce o zwycięstwo w finale A od startu do mety prowadził Federico Gherzi, mając przewagę nad naszym zawodnikiem 2,373 – 3,872 – 3,64 – 1,12 sek. na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500m. Na finiszu J. Kowalski ambitnie finiszował, ale straty były zbyt duże, aby je odrobić, a Włoch mógł bezpiecznie kontrolować przewagę uzyskaną po 1500m. Widać było w mistrzostwach zmęczenie J. Kowalskiego długim sezonem wioślarskim i stąd chyba brak obrony tytułu Mistrza Uniwersjady z ubiegłego roku. W Poznaniu obok naszego skifisty z zawodników startujących w ubiegłym roku w Korei Płd. startował jedynie skifista z Południowej Afryki, który tam w Uniwersjadzie był ósmy, a w Poznaniu szósty.

Jerzy Kowalski wprawdzie nie zdobył złotego medalu, ale srebrnym medalem wypełnił prognozowane zadania wynikowe i powtórzył wynik z Uniwersjady 2013 roku w Kazaniu.

VII. WM 4x Mix CZWÓRKA PODWÓJNA MIX



Nazwisko i imię	Klub
Wełna Katarzyna	AZS AWF Kraków
Wieliczko Marta	Wiśła Grudziądz
Pośnik Szymon	AZS AWF Warszawa
Zawojski Maciej	AZS AWF Warszawa



Trener prowadzący w reprezentacji:

Adam Skwarski

Zadanie wynikowe: do VI miejsca
Ostateczny wynik: srebrny medal

Ta konkurencja jest jedną z dwóch obok dwójki bez sterniczki kobiet nowowprowadzonych do programu Akademickich Mistrzostw Świata. Celem była próba uatrakcyjnienia rywalizacji. Jednak okazała się najprawdopodobniej mało atrakcyjna dla poszczególnych reprezentacji skoro zgłoszono tylko trzy osady, z czego tylko Polska miała zawodniczki i zawodników startujących wyłącznie w tej konkurencji. Pomysłodawcy – Francuzi złożyli czwórkę z dwójek podwójnych kobiet i mężczyzn jako drugi start w tych mistrzostwach, a Czesi widząc taką sytuację dopiero na miejscu w podobny sposób stworzoną czwórkę ogłosili przed samymi zawodami, zabiegając przy tym o zmianę programu, aby zainteresowane zawodniczki i zawodnicy mieli odpowiedni czas na zmianę konkurencji. Stąd wniosek, że ta inicjatywa została potraktowana mało poważnie, a wręcz jako swego rodzaju zabawa i należy się zastanowić czy jest sens dalej kontynuować jej rozgrywanie w ramach mistrzostw.

Przy trzech osadach rozegrano pierwotnie w piątek wyścig o tory, a następnie finał w niedzielę jako pierwszy przed wszystkimi finałami.

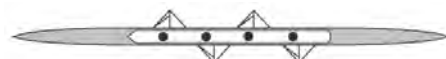
Polskę reprezentowała czwórka teoretycznie w bardzo mocnym składzie. Z najlepszym zawodnikiem tegorocznych wiosennych regat kontrolnych, najlepszą zawodniczką krótkowiosłową tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Polski, dwukrotną Młodzieżową Mistrzynią Świata w czwórce podwójnej, a zarazem Mistrzynią Polski Seniorek w jedyńce oraz mistrzem Polski w jedyńce. Niestety jeszcze raz się okazało, że w czwórce podwójnej musi być zespół ludzi, a nie czterech nawet najlepszych indywidualistów. Do tego jeszcze najprawdopodobniej popełniono błąd w ustawieniu kolejności w łodzi zawodniczek i zawodników w tej całkowicie nietypowej konkurencji, gdyż na pozycji szlakowej posadzono najmniejszą z całej osady zawodniczkę, która głównie na finiszu zaczęła przesadnie skracać długość przejścia wiosła przez wodę, a przez to i całą osadę. Polska czwórka wygrała zdecydowanie piątkowy wyścig o tory, aż 11,64 sek. przed Czechami, którzy w tym wyścigu dopiero próbowali swojego ustawienia. W czeskiej czwórce w piątek na szlaku także płynęła kobieta.

Ale na niedzielę nastąpiła zmiana i na dwóch pierwszych pozycjach popłynęli mężczyźni, co wydaje się być logicznym posunięciem ze względu na ich siłę oraz długość ramion w stosunku do kobiet.

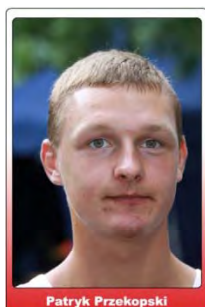
W finale wprawdzie polska czwórka mieszana prowadziła ponad $\frac{3}{4}$ dystansu to jednak kiedy nadszedł finisz to właśnie Czesi okazali się skuteczniejsi. Różnica na mecie była minimalna, bo tylko 0,45 sek., ale na korzyść Czechów. W żadnym z dwóch wyścigów w rywalizacji nie liczyli się bardzo słabi Francuzi. W piątek do zwycięzców stracili 17,4 sek., a w niedzielę 19,49 sek.

Wydaje się, że złoty medal w tej eksperymentalnej konkurencji był w zasięgu naszych reprezentantów, gdyby nie indywidualizm zawodniczek i zawodników oraz brak zdecydowania trenerskiego.

VIII. M4- CZWÓRKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYŹN



Nazwisko i imię	Klub
Przekopski Patryk	AZS UMK Energa Toruń
Wilangowski Mateusz	Wisła Grudziądz
Szapkowski Michał	Zawisza Bydgoszcz
Fuchs Robert	AZS UMK Energa Toruń



Trener prowadzący w reprezentacji:

Mariusz Szumański

Zadanie wynikowe: medal
Ostateczny wynik: brązowy medal

W tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata zgłoszono w tej konkurencji osiem osad. Rozegrano więc dwa przedbiegi, z których zwycięzcy awansowali bezpośrednio do finału A, a następnie jeden uzupełniający repasaż, z którego kolejne cztery czwórki dołączyły do walki finałowej o medale. Pozostałe dwie czwórki rywalizowały w finale B o miejsce siódme.

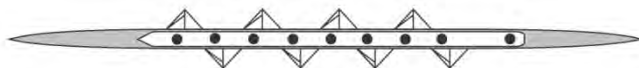
W ubiegłorocznej Uniwersjadzie i ostatnich Akademickich Mistrzostwach Świata rozegranych dwa lata temu we francuskim Gravelines startowało po dziewięć czwórek. We Francji nasza czwórka odniosła sukces zdobywając złoty medal. W zgłoszonej w tym roku czwórce połowę osady stanowili ci sami zawodnicy: Robert Fuchs i Mateusz Wilangowski, których uzupełnili Michał Szpakowski oraz Patryk Przekopski. Trzej pierwsi zawodnicy startowali w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro, gdzie w ósemce zajęli piąte miejsce. Natomiast Patryk Przekopski startował w czwórce podwójnej w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Rotterdamie, zajmując tam z kolegami pechowe – czwarte miejsce, co było ogromnym zawodem, gdyż typowano tą osadę jako kandydatów do jednego z medali. Teoretycznie zdecydowanym faworytem w tej konkurencji była polska czwórka. Niestety tylko teoretycznie bo jeszcze raz się okazało, że same nazwiska bez treningu nic nie znaczą.



Polacy startowali w Poznaniu trzy razy – w przedbiegu, w repasażu i w finale. W przedbiegu zdecydowanie ulegli Brytyjczykom, osiągając przy tym dopiero czwarty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. Musieli więc szukać swoich szans awansu do finału poprzez start w repasażu. W nim po zaciętej walce ze studencką załogą Holendrów odnieśli wprawdzie zwycięstwo, ale różnice a poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu nie napawały optymizmem przed walką o którykolwiek z medali. Wynosiły one kolejno na poszczególnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500m: 0,224 – 0,2888 – 0,723 – 1,5 sek. na korzyść naszej czwórki. Jednak finał był chyba najlepszym ich startem. Od startu do mety stawce przewodzili Brytyjczycy. Polacy z niewielką stratą płynęli na drugiej pozycji. Niestety na finiszu wyraźnie osłabli z czego skorzystali jeszcze zawsze ambitnie finiszujący Włosi. Tylko brązowy medal polskiej czwórki w takim składzie należy uznać za ogromny niedosyt. Wygrali Anglicy, którzy trzeba przyznać, mają jakiś ogromny sentyment do tej konkurencji we wszystkich swoich reprezentacjach, przed Włochami. W skład tych osad wchodził zawodnicy, którzy startowali w reprezentacjach swoich krajów w tym roku lub w poprzednich latach, nie osiągając przy tym zbyt znaczących wyników. Za naszą czwórką na czwartym i piątym miejscu na mecie byli Holendrzy i Szwajcarzy. Osady złożone z zawodników, którzy nie startowali jeszcze w żadnej imprezie mistrzowskiej w ramach FISA. Stąd występ naszej czwórki w Akademickich Mistrzostwach Świata w Poznaniu, pomimo zdobycia brązowego medalu, był słaby i zdecydowanie poniżej teoretycznych możliwości, chociaż osada znalazła się w zakresie prognozowanych miejsc medalowych.



IX. M8+ ÓSEMKA MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię	Klub
Krajewski Łukasz	PTW Płock
Leszczyński Filip	AZS UMK Energa Toruń
Jankowski Jakub	BTW Bydgoszcz
Sobieraj Marcin	RTW Lotto Bydgoscia
Krawitowski Damian	AZS UMK Energa Toruń
Janasik Jan	KW04 Poznań
Pawłowski Adrian	RTW Lotto Bydgoscia
Malinowski Olaf	BTW Bydgoszcz
Ster. Kozioł Mariusz	Wratislavia Wrocław



Trener prowadzący w reprezentacji:

Mariusz Szumański

Zadanie wynikowe:

do VI miejsca

Ostateczny wynik:

brązowy medal

Do tegorocznych Akademickich Mistrzostw Świata zgłoszono osiem osad. Konkurencję rozegrano w identyczny sposób jak czwórkę bez sternika mężczyzn. W ostatnich Akademickich Mistrzostwach Świata dwa lata temu startowało dziewięć ósemek, a w ubiegłorocznej Uniwersjadzie sześć. Dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata nasza osada w tej konkurencji zajęła piąte miejsce, natomiast do Uniwersjady w Chungju ósemki męskiej nie zgłosiliśmy.

Polskę tym razem reprezentowała młodzieżowa ósemka startująca w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w Rotterdamie z jedną zmianą osobową.

W Poznaniu nasza ósemka wystartowała dwukrotnie – w przedbiegu i finale A. W przedbiegu odniosła zwycięstwo, prowadząc od startu do mety, uzyskując przy tym drugi rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. W drugim wygrali Francuzi przed Wielką Brytanią. W finale jednak świadomość

szansy medalowej jakby naszych reprezentantów nieco sparaliżowała na starcie. Dość duże straty jak na tą konkurencję po pierwszych 500m, które wynosiły 3,647 sek. do prowadzących w tym momencie Francuzów i 2,149 sek. płynących na trzeciej pozycji Holendrów, nie stwarzał zbyt komfortowej sytuacji w tej najszybszej i niezwykle dynamicznej konkurencji. Dopiero za półmetkiem udało się minąć słabnących Holendrów, a tym samym przesunąć się na pozycję medalową. Jednak do drugich Francuzów było zbyt daleko. Finał zdecydowanie i chyba niespodziewanie, patrząc na wyniki przedbiegów, wygrali Brytyjczycy, którzy do niego awansowali z repasażu. Tym bardziej, że zawodnicy wiosłujący w tej ósemce z wyjątkiem jednego nie startowali nigdy w żadnej imprezie głównej Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej FISA. Brytyjczycy byli też zwycięzcami w tej konkurencji w poprzednich Akademickich Mistrzostwach Świata. Uniwersjadę w Chungju wygrała ósemka amerykańska. Oba te państwa pokazują jak mocne mają wioślarstwo uniwersyteckie. Potrafią stworzyć i przygotować kolejne składy mocnych ósemek poza pierwszymi reprezentacjami seniorów i młodzieżowców.

Nasza ósemka znalazła się w finale w Poznaniu zgodnie z prognozą sprzed Akademickich Mistrzostw Świata. Wykorzystali także nadarżającą się szansę na zdobycie jednego z medali i za to trzeba ich pochwalić, a ich start ocenić pozytywnie.

X. LW2x DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKIEJ KOBIEC



Nazwisko i imię	Klub
Kowalska Monika	BKW Bydgoszcz
Mikołajczak Martyna	RTW Lotto Bydgoscia



Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Zadanie wynikowe:	medal
Ostateczny wynik:	IV miejsce

Do tegorocznych Akademickich Mistrzostw Świata zgłoszono, podobnie jak jedynkarek, 10 osad. Przy tej ilości osad system eliminacji był identyczny jak w przypadku dwójki podwójnej kobiet wagi otwartej. W poprzednich mistrzostwach dwa lata temu we francuskim Gravelines i ubiegłorocznej Uniwersjadzie w koreańskim Chungju startowało po 12 dwójek.

Polskę we wszystkich tych trzech imprezach reprezentowała osada w identycznym składzie. Z innych dwójek tylko po dwie zawodniczki startowały w ubiegłorocznej Uniwersjadzie i Akademickich Mistrzostwach Świata dwa lata temu. W Uniwersjadzie po jednej zawodniczce w osadach Włoch i Niemiec, które w Korei zajęły trzecie i czwarte miejsce, a w Poznaniu pierwsze i trzecie. Natomiast w 2014 w Gravelines także po jednej zawodniczce w dwójkach Czech i Węgier, które były odpowiednio dziewiąte i jedenaste, a w Poznaniu szóste i siódme.

Przed Akademickimi Mistrzostwami Świata w Poznaniu najgroźniejszymi teoretycznie przeciwniczkami utytułowanych i rutynowanych już Polek były brązowe medalistki tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata w tej konkurencji – Włoszki, Rosjanki z szóstą skifistką wagi lekkiej tegorocznych Mistrzostw Świata Seniorek na szlaku i Niemki z medalistkami tegorocznych Mistrzostw Świata Seniorów i Młodzieżowych w swoim składzie. Jednak to Polki wydawały się być głównymi faworytkami tej konkurencji. Przecież to ta sama dwójka zdobyła złoty medal ostatnich Akademickich Mistrzostw Świata w Gravelines i srebrny w ubiegłorocznej Uniwersjadzie, a do tego startowały na swoim torze u siebie w kraju. Niestety okazało się, że chyba ostatni etap przed tegorocznymi mistrzostwami nie był przez zawodniczki zbyt solidnie przepracowany, gdyż przegrały ze wszystkimi wymienionymi osadami, nie zdobywając po raz pierwszy od dwóch lat medalu w akademickiej imprezie głównej.

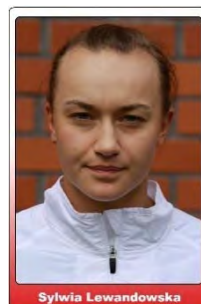
W Poznaniu wystartowały dwukrotnie. Po pierwszym starcie w przedbiegu nic jeszcze nie zapowiadało takiego obrotu sprawy. Wprawdzie zajęły drugie miejsce z dość dużą stratą do zwycięskich Rosjanek, ale wygrały z Niemkami i przez to zdobyły bezpośredni awans do finału A. Uzyskały przy tym trzeci rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. Jednak w finale wyraźnie nie wytrzymały twardej, wyrównanej walki o brązowy medal z Niemkami. W walce o złoty medal od startu do mety prowadziły Włoszki z niewielką przewagą przed Rosjankami. Pozostałe dwójki płynące w finale – Australii i Czech miały na mecie już większe straty.

Niestety nasza osada w tej konkurencji nie zmieściła się w zakresie prognozowanych miejsc, pomimo, że niewiele, bo tylko 0,26 sek. im do tego zabrakło. Pozostaje więc pewien niedosyt przy ocenie startu tej osady w tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata, bo nasza dwójka założeń wynikowych nie zrealizowała.

XI. W4- CZWÓRKA BEZ STERNICZKI KOBIEC



Nazwisko i imię	Klub
Płotecka Agnieszka	AZS UMK Energa Toruń
Dittmann Joanna	RTW Lotto Bydgosia
Lewandowska Sylwia	WTW Warszawa
Styła Julia	AZS AWF Kraków



Trener prowadzący w reprezentacji:

Michał Kozłowski

Zadanie wynikowe: do VI miejsca
Ostateczny wynik: IV miejsce

Na starcie tej konkurencji stanęło dziewięć czwórek, podobnie jak kobiecych debli wagi otwartej. Zastosowano więc identyczny, omawiany wcześniej system eliminacji FISA. W poprzednich

Akademickich Mistrzostwach Świata dwa lata temu w Gravelines było dziesięć czwórek, a na ubiegłorocznej Uniwersjadzie dziewięć. Nasza reprezentacja miała swoje przedstawicielki w tej konkurencji tylko w Gravelines, gdzie w teoretycznie bardzo mocnym zestawieniu (A. Borkowska, J. Styła, M. Cylwik, O. Michałkiewicz) zajęła dopiero ósme miejsce. Tym razem zestawiono czwórkę z kolejnych po „olimpijkach” i zawodniczkach młodzieżowych czwórki podwójnej, które dwukrotnie pod rząd zdobyły Młodzieżowe Mistrzostwo Świata najmocniejszych zawodniczek w kraju.

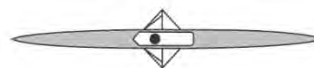
Polki w Poznaniu startowały trzykrotnie - w przedbiegu, w repasażu i finale A. W przedbiegu zajęły dopiero czwarte miejsce, uzyskując przy tym ósmy rezultat obu wyścigów eliminacyjnych. Uległy w nim zdecydowanie nie tylko późniejszym złotym i brązowym medalistkom – Niemkom i Brytyjkom, ale też trzeciej Kanadzie i to aż 13,82 sek. Wydawało się, że i tegoroczna polska czwórka bez sterniczki będzie walczyć w finale B najwyżej o siódme miejsce. Jednak następnego dnia zawodniczki jakby przeszły metamorfozę. W repasażu ruszyły odważnie ze startu z walczącą również o zwycięstwo w tym wyścigu Kanadą. Różnice pomiędzy tymi osadami na całej długości toru były jak na wioślarstwo minimalne. Wynosiły 1,286 – 0,237 sek. na korzyść Polek, a następnie 0,774 i 1,79 sek. na korzyść Kanadyjek. Pozostałe osady nie liczyły się w tej rywalizacji. Trzecie na mecie Irlandki straciły do naszych zawodniczek 6,85 sek. Kanadyjki w tym repasażu były nieco lepsze od Polek w drugiej połowie dystansu, a przede wszystkim na finiszu. Ale i tak trzeba było pochwalić nasze zawodniczki za ambicję i wolę walki. W walce o medale w finale A od startu na czoło wyścigu wyszły czwórki Niemek, które prowadziły od startu do mety oraz Włosek i Brytyjek, które pomiędzy sobą stoczyły walkę o pozostałe dwa medale. W osadzie Niemek połowa składu startowała również w Akademickich Mistrzostwach Świata w Gravelines, w których zajęły czwarte miejsce. Natomiast o czwarte miejsce rewanżową zaciętą walkę stoczyły Kanadyjki i Polki. Tym razem to Kanadyjki minimalnie prowadziły od startu z przewagą 0,5 – 0,992 i 0,192 sek. na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu, ale na finiszu skuteczniejsze były Polki, które pokonały Kanadyjki o 0,04 sek. Trzeba przyznać, że różnice „aptekarskie”, ale taki wyścig trzeba było wytrzymać fizycznie i psychicznie i za to z pewnością należy całą naszą osadę pochwalić.



Prognozowanym miejscem przed Akademickimi Mistrzostwami Świata był finał A i osada to zadanie wykonała. Szkoda, że i w tej konkurencji nie było medalu, jednak do niego zabrakło sporo, bo aż 5,22 sek. Stąd wniosek, że takie były po prostu aktualne możliwości tej osady. A szósta Holandia całkowicie się w walce finałowej nie liczyła, bo ich straty do piątych Kanadyjek wyniosły aż 13,3 sek.

XII. W1x

JEDYNKA KOBIEC

**Nazwisko i imię**

Krystyna Lemańczyk

Klub

AZS AWF Warszawa

**Trener prowadzący w reprezentacji:**

Jakub Urban

Zadanie wynikowe:

do VI miejsca

Ostateczny wynik:

V miejsce

W tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata na starcie stanęło 11 skifistek. Zastosowano system eliminacji identyczny jak w przypadku wcześniej omawianej męskiej dwójki podwójnej. W ostatnich Akademickich Mistrzostwach Świata dwa lata temu również startowało 11 zawodniczek, a w ubiegłorocznej Uniwersjadzie siedemnaście. W obu poprzednich imprezach reprezentowała nasz kraj Joanna Dittmann, która w Uniwersjadzie zajęła szóste miejsce, a w Gravelines po repasażach została wycofana ze względów zdrowotnych. W tegorocznych mistrzostwach w Poznaniu w tej konkurencji zgłoszono dwukrotną młodzieżową Mistrzynię Świata w czwórce podwójnej – Krystynę Lemańczyk, która w wiosennych regatach kontrolnych wygrała wszystkie swoje wyścigi w jedynce pod nieobecność zawodniczek przygotowujących się do Igrzysk Olimpijskich.

Jej przeciwniczkami były:

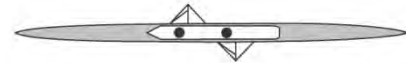
- Niemka J. Leiding - czwarta na jedynce w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata i piąta w tym roku w Rotterdamie na deblu młodzieżowym
- Austriaczka L. Farthofer - pływająca ostatnio, ale w finałach B lub C, w reprezentacyjnym deblu senierek, poprzednio Młodzieżowa Mistrzyni Świata w 2012 roku w dwójce podwójnej
- Irlandka M. Dukarska - zawodniczka polskiego pochodzenia, także pływająca W irlandzkim - reprezentacyjnym deblu senierek, także raczej w finałach B
- Czeszka L. Zabova - szósta na jedynce w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata
- Holenderka M. Verburgh - startująca do 2014 roku w reprezentacyjnej ósemce senierek
- Brytyjka M. Wilson - brązowa medalistka ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata w czwórce bez sterniczki
- Włoszka G. Colombo - startująca na co dzień w swojej reprezentacji narodowej w dwójce podwójnej i czwórce podwójnej senierek

Pozostałe zawodniczki Australii, Finlandii i Tajwanu w ogóle bliżej są nieznanymi startów międzynarodowych w imprezach głównych.

Krystyna Lemańczyk wystartowała w Poznaniu dwa razy – w przedbiegu i w finale A. W przedbiegu odniosła zwycięstwo, uzyskując przy tym drugi rezultat obu wyścigów eliminacyjnych, pokonując późniejszą złotą medalistkę tej konkurencji. Prowadziła w tym wyścigu od startu do mety. Przed finałem wydawało się, że będzie walczyć o zwycięstwo, a na pewno o jeden z medali. Niestety wyścig finałowy to jakby na starcie pojawiła się inna skifistka z Polski. Tym razem od startu do mety prowadziła pokonana przez Polkę w przedbiegu Niemka, a K. Lemańczyk jakby całkowicie sparaliżowana nadarzącą się medalową szansą, cały dystans płynęła na piątej-szóstej pozycji, z każdym upływem dystansu powiększając stratę do prowadzącej Niemki. Na kolejnych kontrolnych punktach pomiaru czasu co 500m wynosiły one 2,802 – 5,888 – 7,994 – 9,74 sek. Przegrała więc wyraźnie z Niemką, Irlandką i Austriaczką, a nawet z czwartą na mecie Czeszką L. Zabovą, bo 3,41 sek., z którą także w przedbiegu wygrała.

Zmieściła się wprawdzie w zakresie prognozowanych miejsc, ale pozostał ogromny niedosyt, gdyż była szansa nawet wygrać tą konkurencją. Porażkę należy tłumaczyć tylko w sferze psychicznej. Polka miała z poprzednich lat spore osiągnięcia, ale w osadzie wieloosobowej. Był to jej pierwszy indywidualny start na skifie i być może ta świadomość nie pozwoliła jej na pokazanie swoich pełnych możliwości.

XIII. M2- DWÓJKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię

Kowalczyk Rafał
Rosolski Damian

Klub

AZS AWF Gorzów Wlkp.
AZS AWF Gorzów Wlkp.



Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Basta

Zadanie wynikowe:

do VIII miejsca

Ostateczny wynik:

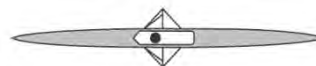
V miejsce

W tej konkurencji na starcie stanęło 13 dwójek. Zastosowano identyczny system wyłonienia medalistów oraz rozegrania całej konkurencji jak w przypadku omawianej wcześniej męskiej jedynki. W ostatnich dwóch akademickich imprezach mistrzowskich startowało odpowiednio: osiem dwójek dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata w Gravelines i trzynaście w

ubiegłorocznej Uniwersjadzie w Korei Płd. Polska w obu nie wystawiała swoich reprezentantów w tej konkurencji. Jednak w Poznaniu, ze względu na pozycję gospodarzy Akademickich Mistrzostw Świata i założenie, że wystawimy komplet osad, wystartowała dwójka klubu AZS AWF Gorzów Wlkp., która w krajowych centralnych regatach kwalifikacyjnych w tej konkurencji zajęła czwarte miejsce pod nieobecność zawodników przygotowujących się do startu w ósemce. Zdecydowanymi faworytami tej konkurencji przed regatami wydawali się być Czesi – siódma dwójka Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Mocne dwójki w tej konkurencji wystawili także Nowozelandczycy – obaj zawodnicy zdobyli srebrne medale w czwórce ze sternikiem w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata, Australijczycy przemierzani w 2014 roku do pierwszej ósemki seniorów i Finowie, którzy stawali, ale bezskutecznie do walki o kwalifikacje olimpijskie do Rio de Janeiro.

Polacy wystartowali w Poznaniu czterokrotnie - w przedbiegu, repasażu, półfinale i finale. W swoim przedbiegu zajęli dopiero czwarte miejsce, uzyskując szósty rezultat wszystkich trzech wyścigów eliminacyjnych i był to chyba ich najłabszy bieg w całym regacie. Wprawdzie przedbieg był bardzo wyrównany, w którym cztery dwójki przyplłynęły na metę w przedziale 1,84 sek., ale niestety tylko trzy pierwsze zdobywały bezpośredni awans do półfinałów. Polakom do trzeciego miejsca zabrakło zaledwie 0,06 sek., co jest w przypadku wioślarstwa różnicą mikroskopijną. W jednym repasażu, w którym z dalszej rywalizacji odpadała tylko jedna, nasza osada popłynęła bardzo spokojnie, nie szarpiąc się. Prowadzili na półmetku, ale w drugiej połowie dystansu stracili prowadzenie na rzecz bardzo ambitnie płynących Francuzów i dopłynęli mówiąc potocznie „na luzie” do mety. W półfinale polska dwójka trafiła do jednego wyścigu z dwoma późniejszymi medalistami - Czechami i Australią. Polacy po bardzo ambitnym wyścigu zajęli trzecie miejsce z piątym rezultatem obu wyścigów półfinałowych. Ze swoim rezultatem w obu półfinałach zdołaliby się zakwalifikować do finału. Natomiast Francuzi, którzy wygrali z Polakami repasaż przyplłynęli na metę dopiero na szóstym miejscu w tym samym półfinale co Polacy, tracąc do nich 11 sekund. Awans naszej dwójki do finału był odzwierciedleniem ich dotychczasowego poziomu na tle poszczególnych osad. W finale poza ich zasięgiem były osady Czech, Nowej Zelandii, Australii i Finlandii, czyli osady, które pokazały w dotychczasowych startach największy potencjał. Natomiast ładnie taktycznie rozegrali walkę o piąte miejsce. Ponad $\frac{3}{4}$ dystansu płynęli na szóstej pozycji i ulegając na kolejnych punktach kontrolnych pomiaru czasu co 500m piątym Brytyjczykom 2,167 – 1,957 – 4,812 sek. i kiedy wydawało się, że taki układ pozostanie, Polacy zdecydowanie zaatakowali zmęczonych już i niepodziewających się tego Brytyjczyków. Nasi zawodnicy na ostatniej pięćsetce nie dość, że odrobili spore już straty, to jeszcze pokonali Brytyjczyków o 2,3 sek. Tak więc polska dwójka, której szanse prognozowane były na przełomie finału A i B zadanie swoje wykonała, kończąc te mistrzostwa na piątym miejscu. A złoty medal w tej konkurencji zdobyli faworyci – Czesi przed Nową Zelandią i Australią.

XIV. LW1x JEDYNKA WAGI LEKKIEJ KOBIET

**Nazwisko i imię**

Zimnicka Sylwia

Klub

AZS AWFIS Gdańsk

**Trener prowadzący w reprezentacji:**

Przemysław Abrahamczyk

Zadanie wynikowe:

do VIII miejsca

Ostateczny wynik:

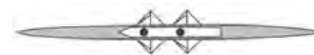
VII miejsce

Na starcie stanęło 10 skifistek wagi lekkiej. Dla tej ilości osad system eliminacyjny FISA przewiduje rozegranie dwóch przedbiegów, z których bezpośrednio do finału A awans uzyskuje po 2 osady, a następnie jednego repasażu, z którego także dwie pierwsze jedynekarki uzupełniają finałową stawkę. Pozostałe cztery osady walczą w finale B o podział miejsc 7-10. Dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata także wystartowało dziesięć jedynekarek, a w ubiegłorocznej Uniwersjadzie w Chungju – trzynaście. W Uniwersjadzie naszej reprezentantki w tej konkurencji nie było, natomiast dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata we francuskim Gravelines jedna z czołowych naszych zawodniczek wagi lekkiej – Joanna Dorociak zdobyła w niej brązowy medal.

Reprezentująca Polskę tym razem Sylwia Zimnicka jest wicemistrzynią Polski senierek w tej konkurencji. W tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Świata jedynka wagi lekkiej kobiet nie miała zbyt mocnej obsady. Najwyżej notowaną była Austriaczka – piąta skifistka tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata i Włoszka – dziewiąta w skifie na tych samych mistrzostwach oraz Australijka z siódmego debla wagi lekkiej w ubiegłorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata.

Polka wystartowała w Poznaniu trzy razy – w przedbiegu, repasażu i w finale B. W przedbiegu zajęła trzecie miejsce za późniejszymi - srebrną i brązową medalistką tej konkurencji, uzyskując przy tym szósty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych i w repasażu także przytępnęła trzecia. Niestety w obu tych wyścigach tylko dwie pierwsze osady zdobywały prawo startu w finale A. W repasażu uległa późniejszej czwartej i szóstej skifistce tych mistrzostw. Zarówno w przedbiegu, jak i repasażu nasza skifistka nie nawiązywała walki o premiowane miejsca i uległa swoim przeciwniczkom pewnie. W przedbiegu do awansu zabrakło jej aż 23 sekund, a w repasażu czterech sekund. Ostatecznie Polka pewnie wygrała finał B, prowadząc od startu do mety, a nad drugą na mecie Szwajcarką miała 7,75 sek. przewagi. Można więc stwierdzić, że poziom naszej reprezentantki był za niski na finał A, a za to wysoki na finał B. Zajęła więc miejsce odpowiadające jej aktualnym możliwościom. Przed mistrzostwami zakładano dla niej także miejsce na pograniczu finału A i B. Zajmując siódme miejsce wypełniła tym samym postawione przed nią zadania wynikowe. Złoty medal w tej konkurencji zdobyła po niezwykle zaciętej i wyrównanej walce Australijka przed Austriaczką o niespełna jedną sekundę.

XV. LM2x DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN



Nazwisko i imię

Baran Michał

Drab Mateusz

Klub

AZS AWFIS Gdańsk

AZS AWF Gorzów Wlkp.



Michał Baran



Mateusz Drab

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Konecki

Zadanie wynikowe:

do VIII miejsca

Ostateczny wynik:

XI miejsce

W tej konkurencji do Akademickich Mistrzostw Świata zgłoszono 11 osad. Przy tej ilości zastosowano system eliminacji identyczny jak w przypadku omawianej wcześniej męskiej dwójki podwójnej wagi otwartej. W ubiegłorocznej Uniwersjadzie w Chungju na starcie stanęło podobnie 11 dwójek, a dwa lata temu w Akademickich Mistrzostwach Świata – czternaście. W Uniwersjadzie nie mieliśmy swoich reprezentantów w tej konkurencji, natomiast dwa lata temu debel M. Drab i P. Borchardt zajęli dziesiątą pozycję. Tym razem Mateusz Drab wystartował z Michałem Baranem i niemal identyczny rezultat końcowy. Teoretycznie najmocniejszą osadą w tej konkurencji byli Niemcy, w których składzie wiosłowało dwóch tegorocznych Mistrzów Świata Seniorów w czwórce podwójnej wagi lekkiej. Poza nimi Słowacy to szósta dwójka tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostw Świata, a we francuskiej dwójce wiosłował jeden tegoroczny wicemistrz świata seniorów w czwórce podwójnej wagi lekkiej. Ta sama dwójka Czechów zajęła w tegorocznych Młodzieżowych Mistrzostwach Świata dopiero piętnaste miejsce.

Polska dwójka wystartowała w Poznaniu trzy razy – w przedbiegu, repasażu i finale B. W przedbiegu zajęła czwarte miejsce, uzyskując przy tym dopiero dziesiąty rezultat obu wyścigów eliminacyjnych na jedenaście osad startujących. Lepszy mieli jedynie od Finów, których bezpośrednio pokonali zaledwie o 1,11 sek., ale gorszy od dziewiątego rezultatu Kanadyjczyków aż o 13,29 sek. W następnym swoim starcie w repasażu zajęli czwarte – ostatnie miejsce z dziewiątym najsłabszym rezultatem tej fazy regat w tej konkurencji i to aż o 7,62 sek. różnicy do przedostatniego rezultatu. W finale B Polacy zajęli ostatnie piąte miejsce czyli ogólnie ostatnie w tych mistrzostwach, płynąc od startu do mety na końcu stawki, przegrywając do zwycięzców finału B 8,89 sek., a do przedostatniej załogi 2,14 sek. Całą konkurencję wygrali Niemcy przed Słowakami i Francuzami. Polacy nie wypełnili żadnych założeń. Była to najsłabsza osada całej konkurencji, ale i Polskiej tegorocznej akademickiej reprezentacji. Obaj zawodnicy to przecież czołowi polscy zawodnicy wagi lekkiej i trudno tylko uznać, że są słabi. Być może przerwa pomiędzy ostatnim ich startem, a Akademickimi Mistrzostwami Świata w Poznaniu była zbyt duża, a zawodnicy całkowicie zapomnieli o treningu i o masie ciała. W każdym bądź razie start tej osady w Poznaniu był całkowicie niepotrzebny i był pomyłką trenera typującego taki zestaw zawodników do startu w bądź co bądź Mistrzostwach Świata!!!

V. UWAGI I WNIOSKI

1. Tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Świata w wioślarstwie były czternastymi z kolei, a trzecimi rozegranymi w Poznaniu.
2. Po raz pierwszy rozegrano w nich 15 konkurencji, w tym jedną mieszaną (czwórkę podwójną Mix).
3. Polska jako jedyna zgłosiła maksymalną liczbę osad oraz zawodników.
4. Nasza reprezentacja zdobyła największą ilość medali, ale ze względu na tylko jeden złoty w klasyfikacji medalowej zajęła dopiero piąte miejsce.
5. Polska zajęła pierwsze miejsce w punktacji drużynowej, zdobywając okazały puchar.
6. W mistrzostwach nie startowało zbyt wielu uczestników Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, natomiast sporo było z tegorocznych młodzieżowych i seniorskich mistrzostw świata w Rotterdamie.
7. W związku z powyższym oraz w wyniku panujących warunków atmosferycznych osiągnięte rezultaty czasowe były na średnim poziomie w stosunku do rekordowych.
8. Polska reprezentacja była dość zróżnicowana. Miała w swoich szeregach liderów (czwórka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn, skifista, debel mężczyzn czy debel kobiet), oraz osady bardzo słabe jak dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn. Ogólnie trzeba jednak stwierdzić, że był to dobry start naszej akademickiej reprezentacji, podobnie jak w Belgradzie w 2008 roku czy dwa lata temu w Gravelines.